

Całoroczny stok narciarski w Skierniewicach, farma fotowoltaiczna, a może zostawić, jak jest?

data aktualizacji: 2024.03.27 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. FB)

W ostatnich dniach kandydat na prezydenta miasta Waldemar Kiszczak z sankami wybrał się na teren poligonu. Nagranie - 36 sekund filmu - jest nowym spojrzeniem na zagospodarowanie obszaru poligonu: „Zbudujemy(...) centrum rekreacji i rozrywki: stok narciarski i tor saneczkowy”.

Kandydat na prezydenta Skierniewic Waldemar Kiszczak z sankami wybrał się na teren poligonu. Nagranie, kilkadziesiąt sekund, jest nowym spojrzeniem na zagospodarowanie obszaru poligonu: „Zbudujemy na terenach poligonu centrum rekreacji i rozrywki: stok narciarski i tor saneczkowy”.

Najlepiej będzie, jak projekt przedstawi sam autor. Redaktor jedynie wprowadzi do tego lunaparku atrakcji.: „Zastanawiacie się, czy się uda zjechać na tych sankach z tej górki? (p. Kiszczak pokazuje sanki, przyp. red.). No oczywiście, że się nie uda, bo jest już wiosna, ale będzie można w przyszłości tu jeździć przez cały rok. Zrobimy górkę saneczkową na igielicie, zrobimy stok narciarski na igielicie. Cały rok będzie można z tego korzystać. Dla was oczywiście będzie taniej – na kartę mieszkańca, a

od przyjezdnych ściągniemy kasiorę. Dla was, dla mieszkańców, po to by się miasto rozwijało!”.

Kandydat na prezydenta popierany przez komitet wyborczy PiS, Piotr Paradowski pytany o projekt Waldemara Kiszczaka jakiś czas zżyma się na elegancką odpowiedź. W końcu stwierdza: – Co ja mam powiedzieć, to jest jakaś głupota. Jestem zażenowany takim poziomem kampanii i podobnymi pomysłami, gdyby nie to, że do świąt jest jeszcze sporo czasu, uznałbym, że to jakiś żart prima primalisowy, może kaczką dziennikarską, ale ja też widziałem nagranie pracownika naukowego Instytutu Ogrodnictwa PIB w Skierniewicach i jest mi wstyd za kolegę. To i inne nagrania kompromitują tego człowieka, instytucję, której jest pracownikiem, ale przede wszystkim to jakiś cyrk ze spraw ważnych.

Jak Paradowski zamierza zagospodarować kilkadziesiąt hektarów dawnego poligonu wojskowego?

- Jestem zwolennikiem zieleni i tak bym zostawił, nie robił z tym obszarem nic.

Projekt zagospodarowania obszaru poligonu, czytaj plan ubiegającego się o reelekcję Krzysztofa Jażdżyka, znajdujemy w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta na lata 2024-2026. W dokumencie zapisano w sumie ponad 30 mln zł na uzbrojenie obszaru. W tym roku rada miasta zatwierdziła wydatki w wysokości 100 tys. zł na przygotowanie budowy wodno-kanalizacyjnej na potrzeby strefy przemysłowej w rejonie ulic Sosnowej i Łódzkiej (wydatki w kolejnych latach to 10,2 mln zł w 2025 r. i 9,8 mln zł w 2026 r.). W WPF wpisano także utworzenie strefy przemysłowej w rejonie ulic Sosnowej i Łódzkiej. Realizacja zadania ma potrwać do 2026 r. Z tym że w tym roku wysokość zaplanowanych nakładów to 50 tys. zł, w kolejnym roku – 5,1 mln zł i w 2026 – 4,9 mln zł.

- To oczywiste, że pieniądze, o których mówimy, pozwolą na budowę infrastruktury, poprawę dróg w tej części miasta. To nie jest budżet, który pozwoli przygotować ten obszar dla inwestora, ale przecież nie od tego jest samorząd. Jako prezydent Skierniewic zawsze powtarzałem – lokalna administracja i samorząd mają stworzyć jak najlepsze warunki do inwestowania, poszukiwać przedsiębiorców, którzy zechcą ulokować w mieście kapitał. Naszym kapitałem jest obszar poligonu – mówi ubiegający się o reelekcję Krzysztof Jażdżyk.

Kandydat Koalicji dla Skierniewic, Piotr Łyżeń pytany o projekt Waldemara Kiszczaka na zagospodarowanie obszaru dawnego poligonu komentuje z rozbawieniem: – Odważna koncepcja. Brak mi danych, nie wiem, o jakich szczytach mówi pan Kiszczak.

Łyżeń twierdzi, że obszar należy wykorzystać na budowę farmy fotowoltaicznej. Poligon to obszar, który pozwoli postawić tyle paneli, że miasto będzie w stanie obniżyć cenę prądu – słyszymy.

Urzędujący prezydent Krzysztof Jażdżyk o pomysłach mówi: – Odważnie i bynajmniej mało zielono. Z zainteresowaniem wysłucham szczegółów technicznych przedsięwzięcia. 200 000 paneli fotowoltaicznych na tym terenie? To dużo odważniej niż proponuje pan Kiszczak. Proszę mi natomiast nie kazać wybierać, która z wizji będzie trudniejsza do realizacji i która wzbudzi większe emocje mieszkańców.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/43344-caloroczny-stok-narciarski-w-skierniewicach-farma-fotowoltaiczna-a-moze-zostawic-jak-jest>